

Totalna inwigilacja w USA staje się faktem

16 maja 2012

Amerykanów czeka kolejny krok w inwigilacji ich przez władze, kolejna rażąca ingerencja w ich prywatność.

Amerykańskie miasta rozpoczęły wdrażanie nowego, inteligentnego systemu oświetlenia miejskiego. Kosztujące trzy tysiące dolarów za sztukę nowe, energooszczędne lampy miejskie, wyposażone w wyświetlacze LED, będą mogły szpiegować obywateli w sposób, który ciężko byłoby wyobrazić sobie nawet Orwellowi. Nowe oświetlenie montowane jest obecnie w Detroit, Chicago i Pittsburghu a w przyszłości ma pokryć całe terytorium USA.

Jak donoszą media, system oświetleniowy Intellistreets produkowany przez firmę Illuminating Concepts posiada wiele „aplikacji przydatnych w zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego”. Każda z tablic oświetleniowych posiada mikroprocesor „zasadniczo podobny do tego jaki zamontowany jest w iPhonie”, zdolny do komunikacji bezprzewodowej. Oprócz tego lampy wyposażone są w kamery i system liczący przechodniów na potrzeby policji a także posiadają zdolność nagrywania rozmów na ulicy oraz, dzięki wbudowanemu mikrofonowi, przekazywania poleceń.

Ron Harwood, założyciel i szef Illuminating Concepsts powiedział, że pomysł stworzenia takiego systemu pojawił się po atakach z 11 września oraz huraganie Katrina. Dodał, że system będzie „współgrał z Departamentem Bezpieczeństwa Narodowego” aby obywatele poczuli się „bardziej bezpieczni i poinformowani”.

Źródło: [Autonom](#)